

Piotr OBACZ

Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0000-0001-63972569

Renesans czy rozpad politologii? – artykuł postulatywny (wstęp do dyskusji programowej) –

Streszczenie: Wobec złożonych wyzwań, z jakimi musi się obecnie mierzyć polska politologia, zachodzi paląca potrzeba poważnej debaty nad kierunkiem ewolucji politologii w Polsce, zmian na gruncie tej dyscypliny, nad jej przyszłością. Rezultatem tej debaty powinien być program działań, które wzmocnią politologię polską, pozwolą na jej dalszy owocny rozwój, a także spowodują, że rozwiane zostaną wątpliwości odnośnie do naukowego znaczenia i społecznej roli politologii. Wszystko jednak zależy od samych uczonych – od ich zaangażowania, stąd pytanie: „renesans czy rozpad politologii?” pozostaje (niestety) otwartym.

Niniejszy artykuł może być postrzegany jako swoista „zachęta” do podjęcia szerszej i systematycznej debaty środowiskowej, rezultatem której mogłyby być zręby nowego politologicznego programu naukowego, który z kolei mógłby zainspirować do nowych rozwiązań organizacyjnych i nowych formuł badawczych oraz stymulowałby procesy integracyjne w obrębie tegoż środowiska.

Na potrzeby takiej debaty, w artykule przedstawiono zręby autorskiej koncepcji „IKR”: Integracja – Konsolidacja – Rekonfiguracja tematyczna. Jest to propozycja celująca w naprawę relacji naukowych (zawodowych) w obrębie polskiego środowiska politologicznego i poprawę kondycji naukowej dyscypliny, jak również zawierająca pewne postulaty organizacyjne oraz związane z badaniami i dydaktyką.

Na końcu opracowania znalazły się dodatkowo pewne uwagi dotyczące miejsca teorii polityki w owym ewentualnym przyszłym programie rozwoju politologii. Autor broni stanowiska, zgodnie z którym teoria polityki mogłaby pełnić rolę facylitacyjną w procesie rozwoju polskiej politologii.

Słowa kluczowe: integracja, konsolidacja, politologia, politologia teoretyczna, rekonfiguracja tematyczna, teoria polityki

Uwagi wprowadzające

Wobec złożonych wyzwań, z jakimi musi się obecnie mierzyć polska politologia, będących pokłosiem zarówno niekorzystnych dla niej decyzji politycznych związanych z organizacją szkolnictwa wyższego i nauki (zob. np. Filipowicz, 2017, s. 184–197; Karwat, Pierzchalski, 2022, s. 8–10; Pierzchalski, 2018; zob. także Witkowski, 2022), jak i pewnych tendencji w obrębie politologicznego środowiska¹, zachodzi paląca potrzeba poważnej debaty nad kierunkiem ewolucji politologii w Polsce, zmian na gruncie tej dyscypliny, nad jej przyszłością. Rezultatem tej debaty powinien być program działań (lub choćby jego zręby czy swoista „deklaracja programowa”), które wzmocnią politologię polską, pozwolą na jej dalszy owocny rozwój, a także spowodują,

¹ Chodzi w tym miejscu nie tyle nawet o nierozstrzygnięty (jeśli w ogóle rozwiązywalny) dylemat tożsamości dyscypliny, co o pewne ruchy „odśrodkowe”, podejmowane przez przedstawicieli różnych subdyscyplin jednego nurtu politologicznego, wykazujących aspiracje autonomizacyjne – stworzenia własnych, osobnych dyscyplin, potwierdzonego prawnie.

że rozwiane zostaną wątpliwości odnośnie do naukowego znaczenia i społecznej roli politologii. Wszystko jednak zależy od samych uczonych – od ich zaangażowania, stąd pytanie: „renesans czy rozpad politologii?” pozostaje (niestety) otwartym.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że środowiskowa debata politologiczna nad przyszłością dyscypliny toczy się od dawna i jest niezwykle inspirująca (zob. Szewczak, 2017; *Political Science in the 21st Century...*). Ważne jednak, by inspiracje transformować w działania, które mogą przynieść pewne praktyczne rezultaty. Chodzi zatem nie tylko o zaspokojenie potrzeb intelektualnych, lecz także o wyprowadzenie wniosków z dyskusji – takich wniosków, które zafunkcjonują jako czynnik stymulujący wspólną pracę; takich wniosków, które będzie można przekształcić w działania niosące pożytek politologii jako dyscyplinie naukowej.

Garść przykładów *ex propria experientia*. Każda z poniższych inicjatyw jest wyrazem dążenia do integracji środowiska politologicznego i współpracy na rzecz innowacyjnych zmian w obrębie dyscypliny, jednocześnie odwołujących się do znakomitej tradycji naukowej, jak i wychodzących naprzeciw wymaganiom przewidywalnej przyszłości:

- projekt „Polimpact – Społeczne znaczenie i wpływ politologii. Popularno-naukowe i naukowe spotkania celujące we wzmocnienie i rozwój nauk o polityce”² – warto w tym miejscu przytoczyć obszerniejszy fragment opisu projektu:

„Celem projektu Polimpact jest zorganizowanie spotkań o charakterze popularno-naukowym oraz naukowym w nowatorskiej formule, która sprzęgać będzie, po pierwsze, działania Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ i Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych oraz Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana w Krakowie jako partnerów posiadających wspólne dążenia, po drugie zaś – działania pracowników badawczo-dydaktycznych, studentów oraz krakowskich licealistów zainteresowanych polityką i życiem społecznym.

Zakres przedmiotowy projektu jest zdefiniowany przez dwa cele szczegółowe: 1) zorganizowanie i przeprowadzenie działań popularno-naukowych wśród młodzieży licealnej, co ma skutkować wzrostem świadomości znaczenia politologii oraz ma stanowić formę promocji dyscypliny i studiów. Cel ten będzie realizowany przez wszystkich partnerów. Do prowadzenia spotkań zaproszeni będą pracownicy badawczo-dydaktyczni oraz wyróżniający się studenci, zaś nabór dla młodzieży zostanie przeprowadzony przez CM-KMTPNiS. 2) zorganizowanie i przeprowadzenie serii specjalistycznych debat i wykładów dla krakowskiego środowiska politologicznego, które będą promowały: a) nowy kierunek debaty nad stanem, rozwojem i przyszłością politologii oraz b) nowe formy działań na rzecz wzmocnienia i rozwoju politologii – w obu przypadkach zgodnie z regułą «IKR» (Integra-

² Projekt zrealizowany; sfinansowany ze środków Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim. Kierownik projektu: dr Piotr Obacz. Zespół projektowy: dr hab. Franciszek Czech (UJ), dr hab. Magdalena Mikołajczyk (UWr), P. Agnieszka Skibińska (studentka UJ). Współpracownicy z otoczenia Uczelni: P. Marta Rajek i P. Julia Górecka, reprezentujące Centrum Młodzieży im. dr Henryka Jordana w Krakowie.

Jednocześnie autor niniejszych słów otwarcie może przyznać, iż popiera stanowisko Stanisława Filipowicza względem kwestii „doskonałości” (Filipowicz, 2022, s. 172). Wciąż można jednak, w tym zadziwiającym i paradoksalnym świecie projektowej nowomowy i państwowo-kapitalistycznego przemysłu naukowego, robić rzeczy ważne, realizujące doniosłe cele poznawcze, dobre i służące nauce i związanym z nią społecznościami.

cja-Konsolidacja-Rekonfiguracja tematyczna), autorstwa wnioskodawcy (przeds. podczas Tygodnia Jakości Kształcenia 24.03.2022 r.). Cel ten będzie realizowany przez WSMiP UJ i PTNP-Kraków. Do udziału w debatach/wykładach zaproszeni będą badacze zagraniczni światowej renomy oraz polscy.

Polimpact to przykład projektu, który przy zastosowaniu relatywnie wąskiego instrumentarium jest w stanie osiągnąć szereg różnorodnych celów, ważnych z perspektywy grup docelowych: społeczności badaczy, studentów i uczniów, zachowując przy tym spójność i trwałość wyników. Co więcej, jak zostało to wykazane, Polimpact przyczyni się do zwiększenia wpływu społecznego UJ oraz PTNP.

Polimpact to projekt będący wynikiem wspólnego programowania złożonych i unikatowych działań, które mają być realizowane przez trzech ww. partnerów. Jest on elementem szerszej strategii działań celujących we wzmacnianie i rozwój dyscypliny naukowej nauki o polityce i administracji, oraz stanowi formę promocji zarówno politologii, jak i wskazanych podmiotów.

Sens i wartość projektu oddaje przewidywany wpływ określonych działań na otoczenie projektowe i ww. trzy grupy docelowe. Projekt ten, poprzez synergię zasobów i potencjałów tworzących go partnerów, ma szansę w istotny sposób przyczynić się do spełnienia oczekiwań i potrzeb, o których napisano w streszczeniu projektu”.

Warto podkreślić, że tego rodzaju inicjatywy projektowe, sprzęgające działania o charakterze naukowym i popularyzatorskim, refleksję meta-naukową i programową³, są w stanie wywrzeć znaczny wpływ nie tylko na swoje bezpośrednie otoczenie projektowe, ale także może trafić do szerszej grupy odbiorców, co akurat w przypadku wspólnej, środowiskowej debaty politologicznej nad rozwojem politologii w Polsce jawi się jako nieocenione. Co więcej, projekty takie, jak Polimpact bazują na założeniu, że ów *impact* nie jest i nie może być jednostronny, bowiem bez wzajemnych oddziaływań między nauką (dyscypliną naukową) i jej społecznym otoczeniem, trudno spodziewać się pożądanego rozwoju przedmiotowej dyscypliny. Mierzalność

³ W ramach cyklu specjalistycznych wykładów i debat, odbyły się następujące spotkania: 2.11.2022 r. – spotkanie z prof. Janem Zielonką (University of Oxford), temat wykładu: *Nauki polityczne i polityka nauki*; 21.11.2022 r. – spotkanie z prof. Dianne Pinderhughes (University of Notre Dame), prezydent IPSA, temat wykładu: *Is There A Future for Political Science? Reflecting on How to Turn It Inside Out, Upside Down, and/or Maybe into an Exciting Field*, oraz najważniejsze, wieńczące cykl spotkanie: symposium pt. *Nauka o polityce: kryzys tożsamości i przesłanki rewitalizacji* (25.01.2023) – wykład wprowadzający poprowadzili: dr hab. Wawrzyniec Konarski, prof. AFiB Vistula – rektor Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie oraz dr hab. Arkadiusz Stempin, prof. WSE z Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie, zaś w debacie udział wzięli: prof. dr hab. Magdalena Musiał-Karg – prezeska Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, Prodziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu ds. badań i rozwoju, dr hab. Piotr Borowiec, prof. UJ – kierownik Zakładu Teorii i Metodologii Polityki w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych WSMiP UJ, dr hab. Magdalena Mikołajczyk – Zakład Badania Aktywności Politycznej i Społecznej w Instytucie Politologii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego, dr hab. Franciszek Czech – prezes Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych Oddziału w Krakowie, dyrektor Instytutu Studiów Międzykulturowych WSMiP UJ.

Jeśli chodzi o działania popularyzatorskie, wykłady dla młodzieży, promujące dyscyplinę nauki o polityce i administracji i studia politologiczne, przeprowadzili (w różnych konfiguracjach – indywidualnie lub zespołowo) pracownicy akademicki i wyróżniający się studenci: dr Piotr Obacz (UJ), lic. Aleksandra Prusak (UW, wcześniej UJ), dr Edyta Chwiej (UJ), dr hab. Magdalena Mikołajczyk (UWr), lic. Olesya Bodnar i lic. Anastasiya Verbovetska (obie UJ).

rezultatów projektu pozwoli zweryfikować to założenie – każde założenie ma drugą stronę w postaci ryzyka, ale patrząc na to jeszcze inaczej, wspólny cel wymaga wspólnych działań;

- projekt „State, Diversity, and Security. Studies on Interdependencies in Contemporary World”⁴ – inicjatywa, w której wzięło udział ośmioro wybitnych uczonych i ekspertów z Francji, Kanady, Polski i Stanów Zjednoczonych⁵, i która ukierunkowana była zasadniczo – w wymiarze merytorycznym – na prezentację nowatorskich perspektyw naukowych, służących analizowaniu złożonych globalnych procesów, problemów i wyzwań. Był to zarazem przykład faktycznego *global thinking* – niezbędnego we współczesnych naukach społecznych, i pokaz tego, jak może zmienić się polska politologia: w kierunku dyscypliny różnorodnej wewnątrz, ale zarazem zachowującej swoją autonomię i niepowtarzalny „charakter”; dyscypliny zajmującej się realnymi wyzwaniami współczesności; dyscypliny, której granice są negocjowalne w toku multidyscyplinarnej i/lub zróżnicowanej ze względu na stosowane teorie/metody/perspektywy współpracy naukowej⁶.

Wykładem podsumowującym i domykającym projekt był wykład Johna Ishiyamy – prezydenta American Political Science Association, o znamienym tytule: *The Future of Political Science?*. Optymizm tego wybitnego uczonego odnośnie do przyszłości nauk politycznych wsparty jest zarówno na osiągnięciach dyscypliny, jej ogólnej kondycji na świecie i perspektywach badawczych, jak i na przeświadczeniu, że społeczność politologiczna jest w stanie dokonywać pożytecznych zmian w zakresie swego funkcjonowania⁷;

- debata „Współczesne wyzwania i problemy nauczania i uczenia się w dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Połączona perspektywa wykładowców, studentów i doktorantów” w ramach Tygodnia Jakości Kształcenia UJ (24.03.2022)⁸. Jeśli ma istnieć i efektywnie funkcjonować powiązanie dydaktyki z prowadzonymi badaniami – rzecz

⁴ Projekt zrealizowany, sfinansowany ze środków Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim (część główna od 28.02 do 31.05.2022). Kierownik projektu: dr Piotr Obacz.

⁵ Gośćmi projektu byli kolejno: Avigail Eisenberg (University of Victoria), Nick Pope (były wysoki urzędnik brytyjskiego Ministry of Defence, obecnie niezależny ekspert, doradca i publicysta), Robert O. Keohane (Princeton University), Bogusław Pacek (generał dywizji w stanie spoczynku, Uniwersytet Jagielloński), Artur Gruszcak (Uniwersytet Jagielloński), Brygida Kuźniak (Uniwersytet Jagielloński), Oriane Calligaro (Université Catholique de Lille, Université Libre de Bruxelles – CEVIPOL), John Ishiyama (prezydent Amerykańskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, University of North Texas), do późniejszej fazy projektu został włączony także Jonathan H. Jiang (NASA-JPL, Caltech).

⁶ Chodzi oczywiście o działalność, która „polega na integrowaniu informacji [...], technik, perspektyw, koncepcji i teorii pochodzących z dwóch lub większej ilości dyscyplin lub zorganizowanych struktur dotyczących wyspecjalizowanej wiedzy na dany temat” (cyt. za Sasińska-Klas, 2009, s. 28).

⁷ <https://youtu.be/Fy7EvcaFzdl>, 15.11.2022. Wszystkie pozostałe wykłady również do obejrzenia na kanale WSMiP UJ.

⁸ W debacie wzięli udział: Wawrzyniec Konarski (rektor Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie), Artur Laska (dziekan Wydziału Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), Adrian Tyszkiewicz (dyrektor Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego), Ewa Marciniak (Uniwersytet Warszawski), Aleksandra Prusak (przewodnicząca Koła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego), Anna Słupek (Uniwersytet Jagielloński).

pożądana, a wręcz wymagana, choć praktyka akademicka dostarcza nazbyt wielu przykładów odstępstw od tego kanonu (co nie świadczy najlepiej o sposobie organizacji szkolnictwa wyższego), to nie podobna prowadzić debaty politologicznej nad przyszłością dyscypliny, skupiając się tylko na problemach i wyzwaniach o charakterze naukowym, badawczym, konieczne jest uwzględnienie kwestii nauczania/uczenia się (Ishiyama, Miller, Simon, 2016, s. xxii–xxiii). Warto zwrócić uwagę, że tego rodzaju inicjatywy stanowią przykład swoistego „uwspólnienia” sprawy rozwoju politologii – staje się ona przedmiotem zainteresowania już nie tylko pracowników badawczo-dydaktycznych, ale i studentów i doktorantów. Pojawia się zatem efekt pewnej „demokratyzacji” debaty środowiskowej i procesu poszukiwania wspólnych rozwiązań.

Powyższe przykłady podano jedynie w celu ukazania, że kolektywne działania na rzecz wspólnego celu są przynajmniej równie ważne, jak sama dyskusja nad wybranymi problemami czy wyzwaniami. Działania bez debaty mogą okazać się wyrywkowe, źle ukierunkowane, nietrafione, nieskuteczne, nieprzynoszące oczekiwanych rezultatów; toczenie debaty wokół przyszłości czegoś – bez różnicy: demokracji, państwa prawa, praw człowieka, czy dyscypliny naukowej – bez następujących po niej działań nie odbiera jej co prawda atrakcyjności i nie umniejsza faktu jej zaistnienia, ale nie prowadzi „automatycznie” do osiągnięcia celów, o których się dyskutuje, ważne są decyzje i następujące po nich działania. Prezentowane tu stanowisko promuje coś, co można by śmiało nazwać „politologicznym aktywizmem” albo „środowiskowym zaangażowaniem” na rzecz rozwoju dyscypliny – takiego rozwoju, który pozwoli nie tylko jeszcze lepiej wypełniać poznawcze cele politologii, ale uczyni ją jeszcze ważniejszą społecznie i „atrakcyjniejszą” – i dla przyszłych, i obecnych studentów, i dla samych badaczy. Politologia jest pasjonująca, niemniej pasja wymaga kultywowania, wzniesienia i podtrzymywania oraz specyficznych warunków, w których „uczestnicy” politologii funkcjonują, a także – co bardzo istotne – nowych bodźców, by mogła się rozwijać na nowo, realizować się na nowych poziomach i w nowych formach.

Niniejszy artykuł może być postrzegany jako swoista „zachęta” do podjęcia szerszej i systematycznej debaty środowiskowej, rezultatem której mogłyby być zręby nowego politologicznego programu naukowego, który z kolei mógłby zainspirować do nowych rozwiązań organizacyjnych i nowych formuł badawczych oraz stymulowałby procesy integracyjne w obrębie tegoż środowiska. Taki przynajmniej był cel autora, pokornie oddającego zaprezentowane tu treści, postulaty, koncepcję „IKR”, pod rozwagę Czołowników i Członków naszej politologicznej społeczności.

Na końcu opracowania znalazły się dodatkowo pewne uwagi dotyczące miejsca teorii polityki, politologii teoretycznej w owym ewentualnym przyszłym programie. Są to oczywiście poglądy subiektywne piszącego te słowa, który postrzega teorię polityki jako prawdziwy filar politologii, albo po prostu, mówiąc otwarcie, będący jej esencją⁹, i dlatego zakłada, że mogłaby teoria polityki pełnić rolę facylitacyjną (sprzyjającą

⁹ W tym względzie autor zdecydowanie wspiera stanowisko, które można opisać słowami Andrew Rehfelda: „[...] Teoria polityki *jest* politologią [wyróżnienie P.O.] i różne jej odmiany – konceptualna, normatywna, wyjaśniająca – przynależą do dyscypliny na własnych warunkach” (Rehfeld, 2010, s. 465). Stanowisko *de facto* biegunowo odmienne zaprezentował Ross J. Corbett w odpowiedzi na tekst Rehfelda (Corbett, 2011). (Na temat rodzajów teorii polityki zob. np. ww. artykuł Rehfelda na s. 475–478 oraz zwłaszcza: Karwat, 2011).

porozumieniom, integracji, współpracy) w procesie rozwoju polskiej politologii. Nie jest to jednak założenie najważniejsze i o potencjalnej facylitacyjnej roli teorii polityki świadczą dalece istotniejsze już nie opinie czy preferencje, a naukowe fakty. Wspólnota składa się z wielu subiektywności, grunt to wyzbyć się myślenia w kategoriach „prawd objawionych”, zapewniających pewność co do swych racji, choć niekoniecznie ich adekwatność, słuszność i pomocność dla „dobra wspólnego”¹⁰.

Integracja – Konsolidacja – Rekonfiguracja Tematyczna?

Przekraczanie granic rozumienia, granic poznawczych, jest całym pięknem i nadzieją nauki, jak najbardziej również politologii. „Politologia jest dyscypliną posiadającą misję” (Goodin, 2011, s. 4) i to misję nie byle jaką, bowiem będącą odzwierciedleniem owego dążenia do przekraczania granic – chodzi bowiem o wiedzę o człowieku, tworzonych przez niego społecznościach i strukturach, o mechanizmach jego działania, dążeniach i ich implikacjach, o państwie, społeczeństwie i relacjach międzynarodowych, o świecie i jego *vie politique*.

Mamy zatem przed sobą – my politolodzy i my wszyscy związani przedmiotowo, teoretycznie, metodologicznie, czy na bazie określonej tradycji naukowej (Krauz-Mozer, Borowiec, Ścigaj, 2012, s. 13–143; Klementewicz, 2011, s. 29–56; Ponczek, 2009, s. 65–68) – poważne wyzwanie, a czyż nie ma nic bardziej mobilizującego, jak wyzwanie, z którym trzeba się zmierzyć?; wyzwanie, z którym naprawdę efektywnie poradzić sobie możemy nie indywidualnie, lecz zespołowo czy też jako cała społeczność?

Krajowe uwarunkowania nauki polskiej, w wielu aspektach kuriozalnie wynaturzone przez polityczno-ideologiczne miazmaty; środowiskowe spory i niesnaski, nierzadko uprzedzenia i podziały, skutkujące brakiem „jedności w różnorodności”; okopanie się w katedralnych/zakładowych/institutowych twierdzach; zagarnianie tematów badawczo-dydaktycznych podług strukturalnych i dydaktycznych kryteriów – wszystko to może stwarzać wrażenie, że „coś jest nie tak” z politologią, albo że polska politologia buksuje w miejscu, albo że nie zajmuje się tym, czym można by się było zająć, albo że podejście politologów jest w jakiś sposób nieadekwatne do dynamiki współczesnego świata itp. I wrażenie to nie będzie zupełnie bezpodstawne. O wszystkim można jednak pomyśleć inaczej, niż myślało się dotychczas. Może nowe przekonania zawiodą nas do nowych, lepszych, bardziej pomocnych rozwiązań? Cemu nie spróbować?

W tym kontekście, piszący te słowa ośmiela się poddać pod rozważę Szanownych Czytelników zręby koncepcji „IKR”: Integracja – Konsolidacja – Rekonfiguracja tematyczna. Jest to propozycja celująca w naprawę/poprawę relacji naukowych/zawodowych w obrębie środowiska politologicznego oraz poprawę i wzmocnienie kondycji naukowej dyscypliny; w zasadzie można ją także (lub alternatywnie) odczytać jako apel, jednak nie polityczny, a skierowany do wewnątrz środowiska politologicznego i ukierunkowany na sprawy organizacyjne i naukowe. IKR opiera się na założeniach, które bez

¹⁰ Jak słusznie stwierdza Tadeusz Klementewicz, choć w innym kontekście: „[...] badacz polityki musi wykroczyć poza horyzont partykularnych perspektyw poznawczych [...]”, by właściwie i efektywnie realizować cele naukowe (Klementewicz, 2018, s. 229).

przeszkód mogą być podzielane przez wszystkich uczonych, bez względu na orientację naukową, preferencje tematyczne, teoretyczne i metodologiczne oraz ambicje. Trzeba zaznaczyć, że IKR nie jest zupełnym *novum*, bowiem to, o czym ona traktuje przewija się w środowiskowych dyskusjach nad kondycją i przyszłością politologii polskiej¹¹; jest ona jednak „autorska” w tym sensie, że została sformułowana do niniejszej roboczej formuły. Poniżej przedstawiono główne założenia IKR.

Integracja

Politologia nie jest ani całkowicie jednorodną całością, ani wyłącznie sumą swych części – i nie ma sensu dążenie do któregośkolwiek z tych dwóch stanów. Choć politologia została wyodrębniona dydaktycznie – jako kierunek studiów, i próbuje się nieustannie dookreślać jej naukową tożsamość – czy to na bazie przedmiotowej, czy to na podstawie kryteriów teoretyczno-metodologicznych¹², nie wydaje się celowe ani rozgraniczanie „politologii” od np. „stosunków międzynarodowych”, ani też „obrona okopów św. Trójcy” przy budowie tożsamości naukowej, kosztem realnej i potencjalnej współpracy badawczej (zob. Blok, 2017, s. 18). Krótko mówiąc: skrajności i „przeciąganie liny” nie sprzyja integracji, czyli tworzeniu unikatowej, szczególnej, wyjątkowej całości przez współpracujących partnerów.

Zachodzi zatem konieczność połączenia różnych specjalności badawczych („klasycznej” politologii – zob. Chodubski, 2009; Sielski, 2009¹³; stosunków międzynarodowych; bezpieczeństwa; politologii teoretycznej – zob. np. Blok, 1998, s. 15–19; Klementewicz, 1991, s. 60–65; Klementewicz, 2004, s. 237–240 (oraz tabela 1 na s. 236); i in.) niejako „pod jednym szyldem” oraz zdecydowane i konsekwentne stymulowanie rozwoju współpracy badawczej w celu maksymalizacji efektywności naukowej, przy zachowaniu wewnętrznego pluralizmu politologii.

W istocie integracja, o której tu mowa ma charakter swoistej „zmiany systemowej”, uwarunkowanej konkretnymi postawami uczonych wobec siebie i swoich specjalności naukowych oraz wobec samej politologii, która mogłaby zafunkcjonować jako swego rodzaju pojemna, ale zarazem bardzo konkretna forma (nie są to stany wykluczające się, bynajmniej). Integracja środowiskowo-naukowa winna zatem przebiegać tak, by wszystkie istniejące specjalności mogły zarówno korzystać ze swych tradycji i zasobów,

¹¹ I wątki te powróciły podczas wystąpień inauguracyjnych V Ogólnopolski Kongres Politologii w Poznaniu (21–23.09.2022), wybrzmiewając mocno w wypowiedziach Profesorów: Marianne Kneuer, Tadeusza Wallasa, Arkadiusza Żukowskiego, a także podczas późniejszych dyskusji panelowych – m.in. podczas panelu „Młode wino w starych bukłakach? Stan i perspektywy polskich nauk o polityce i administracji”, prowadzonego przez Profesorów: Agnieszkę Turską-Kawę i Mikołaja Cześnika.

¹² Podział zarysował się w ostatnich latach bardzo wyraźnie i poświęcono na ten temat немало komentarzy i szerszych omówień. Natomiast co się tyczy sporów metodologicznych zob. np.: Blok, 2020.

¹³ „Tradycyjna politologia poszukuje własnej tożsamości posługując się kryterium przedmiotowym oraz kryterium metody badania. Pragnie więc wyodrębnić taki zakres zjawisk, którego nie bada inna dyscyplina (przynajmniej pod pewnym względem), a ponadto stara się znaleźć specyficzną, sobie właściwą metodę badania” (Klementewicz, 2004, s. 236) – stąd zresztą nieustające rozważania na temat tożsamości politologii, ale i nieefektywność stanowiska, zgodnie z którym o tej tożsamości ma świadczyć zakres przedmiotowy dyscypliny.

jak i przede wszystkim współpracować – należy założyć, że efekt synergii, niejako *ex definitione*, miałby charakter pozytywny i doprowadziłby do maksymalizacji efektywności naukowej, a tym samym do rozwoju politologii.

Nie trzeba dodawać, że integracja jest przeciwieństwem rozproszenia, dezintegracji, rozpadu, a także dominacji i konfliktu, za to opiera się na kooperacji i wytwarzaniu, by tak rzec, dóbr kolektywnych, czy też po prostu działaniu na rzecz dobra wspólnego – politologii i jej rozwoju. Czy zwłaszcza to ostatnie nie jawi się jako zaporowy warunek w obliczu istniejących w środowisku ambicji? Być może, ale skoro z takimi problemami radzą sobie państwa, społeczeństwa, korporacje i organizacje międzynarodowe, czemu środowisko naukowe miałyby nie dojść do zadowalającego wszystkich *consensusu*? Wszakże „dyscyplina naukowa to przedsięwzięcie organizacyjne – wspólnota nauczycieli i badaczy pewnego zakresu problematyki” (Klementewicz, 2013, s. 35).

Konsolidacja

Wychodząc od postulatu integracji środowiskowo-naukowej, jaki przedstawiono wyżej, kolejny postulat wskazuje na konieczność konsolidacji środowiska politologicznego wokół wspólnych celów: zarówno tych dotyczących rozwoju wspólnej dyscypliny (rozumianej, przynajmniej na razie, w sposób niezwiązany z obecnymi uwarunkowaniami prawnymi¹⁴), jak i celów naukowych, wynikających przede wszystkim z heterogeniczności zjawisk politycznych oraz złożoności i wielowymiarowości różnorodnych zjawisk zachodzących na świecie, a także z utrwalających się w nim trendów naukowych.

Tak pojmowana konsolidacja ukierunkowana jest na zapewnienie wewnętrznej spójności środowiska politologicznego i samej szeroko rozumianej dyscypliny naukowej. Spójności nie powinno się mylić z jednorodnością – tej ostatniej nie sposób wypracować, byłoby to zresztą pozbawione jakiegokolwiek sensu; spójność w omawianym tu kontekście to stan powiązania zintegrowanej wspólnoty, która choć różnorodna, spajana jest wspólnymi celami naukowymi i zachowuje świadomość tych celów oraz świadomość istniejących współzależności, które uwarunkowane są przede wszystkim owymi naukowymi celami.

Warto zwrócić uwagę, odwołując się zresztą do politologicznego rozumienia konsolidacji, że termin „konsolidacja” denotuje procesy długotrwałych zmian w kierunku utrwalania czegoś, stabilizacji i wzmocnienia oraz uodparniania na kryzysy. W omawianym tu kontekście integracji i konsolidacji społeczności politologicznej i politologii, chodzi oczywiście dokładnie o te procesy i o te właściwości pewnego stanu – utrwalenie, stabilizacja, wzmocnienie, odporność na kryzysy. Wydaje się, że nie są to rzeczy niemożliwe do osiągnięcia. Więcej nawet, integracja i konsolidacja, które tu postulatywnie wskazano – właśnie one, mogą zapewnić dookreślenie politologicznej tożsamości naukowej (dyscyplinarnej), realny rozwój politologii oraz maksymalne wykorzystanie potencjału dyscypliny¹⁵.

¹⁴ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 20 września 2018 r. w sprawie *dziełdzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych*, Dz. U. 2018, poz. 1818.

¹⁵ W tym kontekście doskonale pasuje tytuł artykułu Tadeusza Klementewicza i Jacka Ziółkowskiego: *Uśpiiony potencjał poznawczy dyscypliny* (Klementewicz, Ziółkowski, 2018).

Rekonfiguracja tematyczna

Jest to być może najbardziej kontrowersyjny komponent koncepcji IKR, a zarazem jawi się jako mający wielkie znaczenie dla procesów integracyjnych i konsolidacyjnych; co więcej, patrząc na niego z perspektywy praktyki naukowej, wydaje się przy tym „najprostszy”.

Autor od razu pragnie zaznaczyć rzecz następującą: w owej „rekonfiguracji” absolutnie nie chodzi ani o jakąkolwiek zmianę przedmiotu politologicznego zainteresowania (!), co implikowałoby wprost machinacje polityczne, ani odgórne, centralnie sterowane budowanie tożsamości dyscypliny na bazie przedmiotowej (co zresztą spotyka się z mocną krytyką, w znacznej mierze słuszną), nie to jest istotą tejże propozycji. Jej istotą jest natomiast pewne „uporządkowanie”/zmodyfikowanie/ponowne ukształtowanie – czyli zrekonfigurowanie pola tematycznego w wymiarze problemów badawczych i dydaktycznych, które politologia – zintegrowana, skonsolidowana, w pewnym zakresie przemyślana na nowo – porusza czy też mogłaby poruszać. Chodzi o stworzenie badawczo-dydaktycznego układu (konfiguracji) doniosłych politologicznych tematów naukowych, które w pewnej mierze organizowałyby pracę uczonych i dydaktyków – nie na zasadzie obowiązku, lecz stwarzając unikatowe warunki poszerzające w istocie wolność naukową na uniwersytetach¹⁶. Piszący te słowa jest przekonany, że byłoby to pogodzenie różnorodnych tendencji w obrębie dyscypliny, także tych związanych z dążeniem do dookreślenia tożsamości politologii według kryteriów przedmiotowych oraz teoretyczno-metodologicznych. Co więcej, taka rekonfiguracja pola naukowo-dydaktycznego otworzyłaby niezwykle możliwości i mogłaby w sposób znaczący, jeśli nie wprost rewolucyjny, zmienić status dyscypliny.

Postulat rekonfiguracji tematycznej dyscypliny w wymiarze mega-tematów (bo tak je trzeba określić) badawczych oraz dydaktyki, ma swe źródło w założeniu, że obszarów zainteresowania politologii, tematów i kierunków badań, ale i kierunków studiów nie powinna (i bezpośrednio, i wtórnie) definiować struktura organizacyjna wydziałów, instytutów itd.¹⁷, a już tym bardziej nie polityczne decyzje i polityczne partykularyzmy. Przedmiot naukowego, a także dydaktycznego, zainteresowania politologii wyznaczać powinny realne problemy, procesy i tendencje zachodzące w świecie (oraz, rzecz jasna, teoria). Dlatego też potrzebna jest pewna zmiana, która pozwoli na realizację założeń o integracji i konsolidacji politologii – tym, co jest w tym miejscu postulowane to praca w ramach pewnych bloków/modułów zagadnień, których płynne ramy są zakreslane charakterem przedmiotu poznania, np.: „świat jako system globalnych współzależności, globalizacja i *governance*”, „konflikt, wojna, bezpieczeństwo, pokój i sprawiedliwość”, „demokratyczna polityka, relacje społeczno-polityczne, zmiana społeczna i polityczne innowacje”, „wielokulturowość, etniczność, tożsamość i polityka”, „polityka i prawo”, „polityka i ekonomia”, „teoria polityki i metodologia badań politologicznych”, „polityka zmian klimatycznych”, „gender”, „global studies” i inne – zgodne z preferencjami uczo-

¹⁶ Co się tyczy sfery dydaktyki, Jarosław Nocoń i Artur Laska słusznie zwracali uwagę, że z trudem przychodzi politologom wyodrębnianie „zagadnień, mogących odgrywać rolę standardów dydaktycznych” – od 2005 roku nie zmieniło się wiele w tym względzie (Nocoń, Laska, 2005, s. 8).

¹⁷ Por. predykcje sformułowane w tym względzie przez Tadeusza Klementewicza (Klementewicz, 2009, s. 31–32).

nych, uczelnianych zespołów projektowych oraz konsensualnie uzgodnione na poziomie polityki wydziałów. Byłoby to dobitne potwierdzenie *global mindset* przedstawicieli naszej dyscypliny; „globalnego sposobu myślenia”, który powinien być bodaj najważniejszą kompetencją absolwentów studiów politologicznych¹⁸. Trzeba zwrócić uwagę, że takie badawczo-dydaktyczne bloki tematyczne, czy też ścieżki badawcze i dydaktyczne, stwarzają uwarunkowania, w których odnajdzie się każdy badacz niezależnie od preferowanej specjalności naukowej, paradygmatu, teorii, a także każdy student, który dzięki takiej konfiguracji tematycznej nie będzie się czuł „przywiązany” do kierunku studiów jako pewnej formalnej konstrukcji, lecz faktycznie do przedmiotu poznania studiów politologicznych. Tworzenie takich bloków tematycznych dotyczyłoby doniosłych procesów o charakterze lokalnym, globalnym i cywilizacyjnym, skutkujących zmianami w obrębie relacji społecznych, politycznych i między państwowych, struktur organizacyjnych, systemów politycznych i prawnych oraz wzorców zachowań.

Wiktor Szewczak zwraca uwagę na następującą rzecz: „Potrzeba poszukiwania i ugruntowania własnej tożsamości dyscyplinarnej nie jest jednakowa we wszystkich środowiskach badaczy polityki. Praktycznie nie występuje ona w anglosaskiej political science i środowiskach badaczy będących pod silnym ich wpływem. Na uczelniach amerykańskich czy brytyjskich studiowanie nauk politycznych oznacza zwykle zgłębianie bardzo szerokiej problematyki, łącznie z zagadnieniami z zakresu filozofii, ekonomii, historii itd., zaś prowadzone na wydziałach nauk politycznych badania dalece wykraczają poza analizę tego, co potocznie określa się polityką. W nauce anglosaskiej w ogóle podział na dyscypliny jest zresztą dość luźny. Tradycja poszukiwania własnej tożsamości bliższa jest więc środowiskom politologów z Europy kontynentalnej, a politologia polska wydaje się wręcz przodować” (Szewczak, 2017, s. 52–53). Cóż, Czytelnik na pewno zdążył się zorientować, dzięki dotychczasowemu wywodowi i naniesionym zaznaczeniom tekstu, którą tradycję autor niniejszego artykułu darzy szczególną uwagą i do której odwoływał się formułując postulat rekonfiguracji tematycznej. Od razu trzeba jednak dopowiedzieć: tradycje amerykańsko-brytyjskie są do pogodzenia z tradycją polską¹⁹. Niech za przykład podobnych połączeń i wymiany doświadczeń służą, w zakresie organizacji badań i dydaktyki, choćby Freie Universität Berlin, Université Libre de Bruxelles czy Sciences Po. Potencjał organizacyjny, naukowy i dydaktyczny największych polskich uniwersytetów upoważnia do daleko idącego przekonania, że rekonfiguracja tematyczna w obszarze nauczania-dydaktyki oraz w obszarze badań, którą tu zasygnalizowano, jest jak najbardziej możliwa i – w ocenie piszącego te słowa – pożądana, zwłaszcza jeśli nie chcemy, by możliwości badawcze i dydaktyczne były ograniczane ścianami pomieszczeń naszych katedr i zakładów.

¹⁸ Wyobrażając sobie takie przykładowe „bloki” tematyczne/ścieżki badawcze i dydaktyczne, znajdujące wyraz w kierunkach studiów i strukturze badawczej polskich uniwersytetów, aż chce się powtórzyć za Arturem Laską: „Oto więc wyzwanie dla kreatywności i wrażliwości współczesnego człowieka. Oto wyzwanie dla innowacyjności i odpowiedzialności politologów” (Laska, 2017, s. 292).

¹⁹ Na marginesie, Wojciech Łukowski zwrócił uwagę na niezwykle ważną cechę tej tradycji. Wspominając swoich Mistrzów – Profesorów Jana Baszkiewicza i Franciszka Ryszkę, stwierdził: „Wich podejściu badawczym nie istniał w zasadzie dylemat: odrębna tożsamość czy interdyscyplinarność? Ich dorobek naukowy charakteryzowała i odrębna tożsamość, i interdyscyplinarność [...]” (Łukowski, 2019, s. 219). A zatem, jak doskonale wiadomo, choć nader często z trudem przychodzi to przyznać, połączenie takie jest jak najbardziej możliwe i trzeba z niego czerpać.

Idąc dalej w argumentacji, warto przywołać tylko trzy spośród trudnych do zliczenia podobnych opinii politologów: „Czasy współczesne niosą ze sobą potrzebę nowej konceptualizacji licznych zagadnień i problemów pojawiających się w dziedzinie polityki. Poznanie, analizowanie, wartościowanie i prognozowanie tych zjawisk i problemów stanowi naturalne zadanie nauk o polityce. Sprostanie istniejącym wyzwaniom wymaga systemowej refleksji na temat stanu samych nauk o polityce” (Sulowski, 2018b, s. 7); „Rozumienie życia politycznego czy sfery publicznej współczesnych społeczeństw wymaga odpowiedniej strategii badania” (Klementewicz, 2011, s. 14); „Nowe jakościowo zjawiska w dziejach społeczeństw wymagają zmiany dotychczasowych kategorii ich opisu oraz strategii badania” (Klementewicz, 2011, s. 15). Świadomość potrzeby dostosowywania dyscypliny – perspektyw badawczych, metod i technik, teorii – do dynamicznych zmian zachodzących w świecie oraz niezwykle złożonych fenomenów społeczno-politycznych, jest w politologicznym środowisku bardzo dojrzała, rozwinięta, a poświadczają to liczne wypowiedzi naukowe oraz indywidualne i kolektywne doświadczenia polskich uczonych. Trzeba w związku z tym dopowiedzieć, czy też po prostu wyraźnie podkreślić, że zmianami na gruncie dyscypliny powinno się stwarzać nowe możliwości poznania rzeczywistości społeczno-politycznej, rozleglejsze możliwości identyfikowania i badania nowych lub szczególnie złożonych zjawisk. Co więcej, „im bardziej społecznie doniosłe są określone zagadnienia [...], tym łatwiej je badać stosując złożone multidyscyplinarne podejście” (Kauffman, 2016, s. 118; por. Krauz-Mozer, Borowiec, Ścigaj, 2011, s. 236–269). Politolodzy nie muszą się tu obawiać „rozrzedzenia” swoistego charakteru swojej dyscypliny – on się po prostu trochę zmieni.

Zatem warto działać nie tylko adaptacyjnie, reaktywnie, dostosowująco – biernie, ale prospektywnie i wyprzedzająco – aktywnie. „Żywa dyscyplina stale poszukuje bowiem nowych pól badawczych, metodologii, teorii, w jej ramach rodzą się nowe subdyscypliny, a nawet pączkują z niej nowe dyscypliny badawcze” (Szewczak, 2017, s. 71) – tak, jak świat nie stoi w miejscu i ciągłe zmiany są jego najbardziej narzucającą się cechą, tak i dyscyplina naukowa nie może się ograniczać, zamykać, pozostawać niezmienną.

Komentarz, uwagi domykające

IKR zarysowuje, jak się wydaje, interesujące perspektywy. Wyłania się z niej także sposobność wspólnego pogłębionego i potencjalnie zapowiadającego ciekawe rezultaty namysłu nad kształtem politologii jako dyscypliny naukowej, jej granicami, utartymi schematami organizacyjnymi, badawczymi, metodologicznymi, poznawczymi, merytorycznymi, nie zapominając absolutnie o relacjach, jakie panują w polskim środowisku politologicznym. Być może kształtuje się również perspektywa swoistej „korekty” politologii, ale zdecydowanie takiej „korekty”, która wychodzi naprzeciw zarówno wymaganiom czasów, jak i oczekiwaniom politologów i wszystkich innych badaczy związanych z politologią zainteresowaniem życiem społeczno-politycznym w całej gamie jego faktycznych i możliwych wymiarów, jak również studentów. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zarysowana tu propozycja (IKR) to zaledwie ogólne ramy koncepcyjne pewnego pomysłu – ramy nastawione na dookreślenie i wypełnienie w toku środowiskowej debaty.

Autor niniejszego opracowania jest świadomy, że krytyka tego rodzaju koncepcji, jak IKR, może być ostra – o ile oczywiście w ogóle wzbudzi reakcję. Oczywiście zrozumiałymi wydają się te argumenty, które nawet piszącemu te słowa jako pierwsze przychodzą na myśl: że IKR jest pomysłem nierealistycznym, oderwanym od uwarunkowań prawnych, abstrahującym od faktycznych uwarunkowań uniwersyteckich (organizacyjnych), naiwnie idealistycznym i życzeniowym. Istotnie, bez właściwych zmian prawnych dotyczących organizacji nauki i szkolnictwa wyższego, innowacyjnych formuł organizacyjnych w uniwersytetach, zmian struktury kierunków i programów studiów, mówienie o programie integracji – konsolidacji – rekonfiguracji tematycznej może wydać się wręcz absurdalne. Niemniej nic chyba nie stoi na przeszkodzie, by „działać pomimo” istniejących uwarunkowań, przeinterpretowując je na swoją korzyść, w celu osiągnięcia przynajmniej częściowo stanu środowiskowej integracji i konsolidacji oraz by promować rozwiązania wynikające z modułu „rekonfiguracji tematycznej”. Jest tu do odegrania wielka rola dla lokalnych politologicznych liderów, autorytetów w naszym środowisku, dziekanów politologicznych wydziałów i dyrektorów politologicznych instytutów, Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, inicjatorów projektów i wydarzeń celujących w rozwój dyscypliny i integrację środowiska wokół pewnych koncepcji naukowo-organizacyjnych – dla nas wszystkich.

Politologia – dyscyplina przecież niezwykle ważna i posiadająca wielką tradycję naukową, zasługuje na sensowną dyskusję o swej przyszłości. Niniejsze rozważania miały być „delikatnym impulsem” do bardziej otwartej i szerszej debaty. Nie ulega wątpliwości, że politologia jest wymagającym przedsięwzięciem intelektualnym²⁰, a także stwarza pewne wyzwania praktyczno-organizacyjne. Warto więc na koniec skorzystać z urzekającego tytułu artykułu Roberta W. Coxa – tytułu, który z powodzeniem odnieść można do ruchu na rzecz rozwoju polskiej politologii: *The Point Is not Just to Explain the World but to Change It* (Cox, 2010).

* * *

Facylitacyjna funkcja teorii polityki w procesie rozwoju polskiej politologii

Spotkajmy się – wszyscy jesteśmy teoretykami! – taki tytuł, jak pamiętamy, nosi artykuł Barbary Krauz-Mozer z pierwszego numeru czasopisma „Teoria Polityki” (2017)²¹. Nawiązując do tego tytułu, pełnego szczerego przekonania i optymizmu odnośnie do wspólnej pracy na rzecz rozwoju teorii polityki (Nocon, Laska, 2005, s. 13–26), autor niniejszego opracowania chciałby wykorzystać zawarty w nim postulat na potrzeby ewentualnej debaty społeczności politologicznej – jako zachętę do tej debaty²²; wszakże

²⁰ „Politologia jest szczególnie kontrowersyjnym przedsięwzięciem intelektualnym [...]” – Krauz-Mozer, 2009, s. 11.

²¹ Nie sposób nie przypomnieć także tytułu pierwszego podrozdziału książki Tadeusza Klementowicza *Spór o model metodologiczny nauki o polityce: „Politolog jako homo theoreticus”* (Klementowicz, 2011, s. 11).

²² Autor niniejszego artykułu zdecydowanie przychylił się do słów Jarosława Noconia, zachęcającego na kartach jednego ze swych opracowań do podjęcia poważnej debaty nad wiedzą teoretyczną

trudno polemizować z faktem, iż teoria stanowi „konieczne narzędzie badawcze poznania i wyjaśniania rzeczywistości społeczno-politycznej” (Krauz-Mozer, 2017, s. 15); że „każde usystematyzowane rozumienie polityki wymaga teorii” (Dunn, 2015, s. 494). Jedną z najlepszych praktyk związanych z budowaniem wspólnoty jest poszukiwanie tego, co nas łączy oraz transformowanie tego, co nas dzieli (podzieliło) w wyzwania, które można – bo najczęściej jednak można – wspólnie rozwiązać.

Idąc zatem za twierdzeniem wybitnej teoretyczki i metodolożki, stwierdzić trzeba, że łączy nas – przedstawiciele różnych specjalności zajmujących się rzeczywistością społeczno-polityczną – teoria („teoria, która jest koniecznym warunkiem uporządkowania każdego rodzaju doświadczenia” – Łukomski, 2022, s. 60)²³ oraz silniejsze lub mniej zdecydowane, ale jednak, dążenie do tworzenia lub weryfikacji teorii naukowych, jak również bardziej ogólna skłonność do teoretyzowania, podejmowania krytycznej analizy, rozważania mechanizmów i istotowych cech zjawisk i procesów politycznych, zachowań podmiotów społecznych, praktyki politycznej (Dryzek, Honig, Phillips, 2008, s. 4). Działalność taka, jak twierdzą John Dryzek, Bonnie Honig i Anne Phillips, ma z natury charakter interdyscyplinarny; powiadają ci autorzy wprost: to teoria polityki ma taki charakter (Dryzek, Honig, Phillips, 2008, s. 4). Jest to oczywiście rozszerzające rozumienie istoty teorii polityki jako subdyscypliny politologii, uwarunkowane anglosaską tradycją naukową²⁴, niemniej jednak należy tu przywołać bardzo ważki argument za takim rozumieniem, wydaje się, że istotnym w kontekście przedstawionych w niniejszym artykule propozycji: zrewidowanie kształtu, „funkcji i roli granic dyscyplin akademickich może pomóc [...] w dostrzeżeniu ich wewnętrznego pluralizmu jako zalety i siły, nie zaś jako wady, którą trzeba wyeliminować” (Dryzek, Honig, Phillips, 2008, s. 6) – i jest to uwaga formułowana także z myślą o teoretykach polityki²⁵.

Powyższe refleksje sformułowano po to, by unaocznic, jak wielką rolę integrująco-konsolidującą ma do odegrania teoria polityki w rozwoju politologii – pod warunkiem wszakże, że teoretycy polityki, po pierwsze zechcą pełnić rolę szerpów, przewodników i integratorów w na drodze tego rozwoju, i rola ta zostanie zaakceptowana przez pozostałych członków społeczności politologicznej, jak również, że przyjmujemy (wspólnie wypracujemy) nieco szersze pojmowanie teorii polityki, uwzględniające specyfikę różnych specjalności naukowych. Można też sprawę przedstawić inaczej, może nawet w sposób bardziej adekwatny: skoro łączy nas wszystkich teoria i teoretyzowanie, i wszyscy poniekąd jesteśmy teoretykami życia społeczno-politycznego, to można uznać, że w punk-

w obrębie politologii, nad strukturyzacją teoretycznej wiedzy o polityce (Nocoń, 2017, s. 27), ale dodajmy – także nad miejscem politologii teoretycznej w ramach właściwego jej nurtu naukowego. Piszący te słowa jest przy tym absolutnie pewny, że cykl konferencji „Politologia teoretyczna w Polsce” wালnie przyczyni się do zrealizowania tych postulatów.

²³ Jak słusznie stwierdza Tadeusz Klementewicz: „Busołą działań poznawczych politologa jest teoria” (Klementewicz, 1991, s. 13).

²⁴ Polska teoria polityki, jeśli można użyć takiego ogólnego terminu, nie ma przy tym większych (albo: nie są one aż tak wielkie, jak gdzie indziej) problemów z tym, co wskazują cytowani autorzy w odniesieniu do właściwych im kontekstów teoriopolitycznych – tożsamością, metodologią oraz samookreśleniem wobec politologii jako dyscypliny naukowej.

²⁵ W tym miejscu trzeba jednak przypomnieć niezwykle trafną opinię Jarosława Noconia i Artura Laski: „[...] Właśnie na poziomie rozważań teoriopolitycznych, w największym chyba stopniu, koncentruje się interdyscyplinarność podejścia do polityki” (Nocoń, Laska, 2005, s. 14).

cie wyjścia na drodze do integracji, konsolidacji i dalszego rozwoju mamy niezwykle mocny, stabilny fundament dla podejmowania śmiałych wyborów i działań organizacyjnych i naukowych. Jeśli przedstawiciele różnych specjalności są w stanie „usadowić się” w polu merytorycznym, które oferuje teoria polityki, to w zasadzie znaleziono jeden z najważniejszych czynników spajających różne grupy uczonych. Wszakże „teoria polityki lokuje się w kilku różnych domenach naukowych” (Dryzek, Honig, Phillips, 2008, s. 11), lub inaczej: teoria polityki może być dla nich czynnikiem synergii dążeń i potencjałów poznawczych. „[...] Politologia porównawcza, stosunki międzynarodowe, nauka o politykach publicznych, analiza polityk krajowych [...], metodologia, administracja publiczna, psychologia polityczna, prawo, [...] ekonomia polityczna, analiza polityki środowiskowej. Wszystkie te domeny mają ramy teoretyczne, które potencjalnie mogą je połączyć z tym, czym zajmuje się teoria polityki” (Dryzek, Honig, Phillips, 2008, s. 26–27).

Wychodząc naprzeciw ewentualnym wątpliwościom dotyczącym powyższej konkluzji, można podnieść, że pluralizm teoretyczny w politologii jest faktem, „pluralizm paradygmatów i podejść badawczych stał się w nauce o polityce nową rzeczywistością” (Borowiec, 2017, s. 13; zob. także Woleński, 1975). Oceny tego faktu bywają różne: niektórzy uczeni argumentują, że ów pluralizm jest w pewnym sensie „niedojrzały”, wywołuje chaos wewnątrzdiscyplinarny i powoduje „rozmycie” czy też osłabienie rdzenia politologii; inni badacze skłonni są chwalić intrapolitologiczny pluralizm i to w wielu możliwych jego wymiarach, nie tylko wymiarze teoretycznym; wydaje się przy tym, że krytyka bywa bardzo intensywna, zaś pochwał jest niestety niewiele (zob. np. Blok, 2013, s. 288–289; Jabłoński, 2011; Klementewicz, 2018, s. 222; Klementewicz, 2013; Krauz-Mozer, Ścigaj, 2013, s. 17–19; Łukomski, 2022, s. 60; Ponczek, 2017; Ponczek, 2009, s. 68–73; Sasińska-Klas, 2009, s. 27–34). Należy jednak pamiętać, że pluralizm nie oznacza jedynie mnogości pewnych bytów – teoretycy pluralizmu dawno porzucili ten sposób pojmowania. Pluralizm to określona formuła budowania i podtrzymywania relacji w warunkach różnorodności (społecznej, kulturowej, politycznej, prawnej... i naukowej również), które nie są wolne od napięć, konfliktów, a nawet podziałów; jest pluralizm odpowiedzią na pytanie o to, jak tworzyć wspólnotę, gdy niekoniecznie się rozumiemy, lubimy, szanujemy i mamy nieraz biegunowo odmienne wartości, cele i dążenia. W omawianym tu kontekście wewnątrzdiscyplinarnej różnorodności teoretycznej i w innych wymiarach, wydaje się adekwatne i pomocne sięgnięcie właśnie do pluralistycznego sposobu myślenia o wspólnocie. Jeśli wyciągać wnioski z historii myśli pluralistycznej lub czerpać ze współczesnej teorii pluralistycznej (Connolly, Eisenberg, Muñiz-Fraticelli i in.), to właśnie takie, że pluralizm trzeba poważnie wzmacniać i nie lekceważyć jakichkolwiek relacji, które zachodzą w pluralistycznej konfiguracji społecznej (naukowej). Jeśli nie budzi wątpliwości opinia, że „potrzebne są [...] szerokie ramy teoretyczne, które zmieszczą wiele perspektyw analitycznych” (Laska, 2017, s. 13), to pluralizm teoretyczny, który mamy obecnie trzeba po prostu umiejętnie wykorzystać.

Author Contributions

Conceptualization (Konceptualizacja): Piotr Obacz

Data curation (Zestawienie danych): Piotr Obacz

Formal analysis (Analiza formalna): Piotr Obacz

Writing – original draft (Piśmiennictwo – oryginalny projekt): Piotr Obacz

Writing – review & editing (Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie): Piotr Obacz

Competing interests: The author have declared that no competing interests exist
(Sprzeczne interesy: Autor oświadczył, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy)

Bibliografia

- Blok Z. (1998), *Teoria polityki*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Blok Z. (2013), *Rodzaje teoretycznej wiedzy o polityce a podejścia badawcze*, w: *Podejścia badawcze w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Blok Z. (2017), *Procesy dewastujące status przedmiotowy politologii w Polsce*, w: *Zjawiska polityczne w perspektywie teoretycznej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi W. Jabłońskiemu*, red. A. Czajowski, D. Drałus, L. Sobkowiak, M. Wichlacz, Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Blok Z. (2020), *Spory wokół istoty i statusu metod badań politologicznych*, w: *Podmiot – kultura – socjotechnika. Wokół holistycznej interpretacji polityki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi zw. dr hab. Mirosławowi Karwatowi*, red. F. Pierzchalski, M. Tobiasz, J. Ziółkowski, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Borowiec P. (2017), *W stronę konstruowania teorii o polityce – szansa lepszego zrozumienia fenomenu polityki*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, vol. 23.
- Corbett R. J. (2011), *Political Theory within Political Science*, „PS: Political Science and Politics”, vol. 44, nr 3.
- Cox R. W. (2010), *The Point Is not Just to Explain the World but to Change It*, w: *The Oxford Handbook of International Relations*, red. Ch. Reus-Smit, D. Snidal, Oxford University Press, Oxford.
- Chodubski A. (2009), *Powołanie naukowe a potoczność uprawiania politologii*, w: *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, red. A. Antoszewski, A. Dumala, B. Krauz-Mozer, K. Radzik, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Dryzek J. S., Honig B., Phillips A. (2008), *Introduction*, w: *The Oxford Handbook of Political Theory*, red. J. S. Dryzek, B. Honig, A. Phillips, Oxford University Press, Oxford.
- Dunn J. (2015), *The Impact of Political Theory*, „Political Studies Review”, vol. 13.
- Filipowicz S. (2017), *Nauka i reformatorzy. Kilka uwag na temat przeprowadzonych w Polsce reform*, „Studia Politologiczne”, vol. 46.
- Filipowicz S. (2022), *Uniwersytet jako izba przemysłowo-handlowa?*, w: *Uniwersytet i nauka o polityce. Sprawdziany tożsamości*, red. M. Karwat, F. Pierzchalski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.
- Goodin R. E. (2011), *The State of the Discipline, the Discipline of the State*, w: *The Oxford Handbook of Political Science*, red. R. E. Goodin, Oxford University Press, Oxford.
- Ishiyama J., Miller W. J., Simon E. (2016), *Introduction*, w: *Teaching and Learning in Political Science and International Relations*, red. J. Ishiyama, W. J. Miller, E. Simon, Edward Elgar Publishing, Cheltenham, UK – Northampton, USA.
- Jabłoński A. W. (2011), *Pluralizm teoretyczny w nauce o polityce*, w: *Czym jest teoria w politologii?*, red. Z. Blok, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Karwat M. (2011), *Rodzaje teorii w nauce o polityce*, w: *Czym jest teoria w politologii?*, red. Z. Blok, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Karwat M., Pierzchalski F. (2022), *Wstęp*, w: *Uniwersytet i nauka o polityce. Sprawdziany tożsamości*, red. M. Karwat, F. Pierzchalski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.

- Kauffman B. (2016), *Multidisciplinary approaches to teaching political science*, w: *Teaching and Learning in Political Science and International Relations*, red. J. Ishiyama, W. J. Miller, E. Simon, Edward Elgar Publishing, Cheltenham, UK – Northampton, USA.
- Klementewicz T. (1991), *Spór o model metodologiczny nauki o polityce*, Wydawnictwo ISP PAN, Warszawa.
- Klementewicz T. (1996), *Mądry politolog po szkodzie polityka. O praktyczne funkcje nauki o polityce*, „Studia Politologiczne”, vol. 1.
- Klementewicz T. (2004), *Teoria polityki w praktyce badawczej*, „Studia Politologiczne”, vol. 8.
- Klementewicz T. (2009), *Metateoretyczne dylematy politologa – w poszukiwaniu strategii badania*, „Studia Politologiczne”, vol. 14.
- Klementewicz T. (2011), *Rozumienie polityki. Zarys metodologii nauki o polityce*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Klementewicz T. (2013), *Politolog w labiryncie paradygmatów – pułapki eklektyzmu*, w: *Podejścia badawcze w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Kraków 2013.
- Klementewicz T. (2018), *Dylematy ideologiczne współczesnego politologa*, w: *Nauki o polityce 2.0. Kontrowersje i konfrontacje*, red. S. Sulowski, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Klementewicz T., Ziółkowski J. (2018), *Uśpiony potencjał poznawczy dyscypliny*, „Teoria Polityki”, nr 2.
- Krauz-Mozer B. (2009), *Politologia z punktu widzenia metodologii sensu largo*, w: *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, red. A. Antoszewski, A. Dumała, B. Krauz-Mozer, K. Radzik, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Krauz-Mozer B. (2017), *Spotkajmy się – wszyscy jesteśmy teoretykami!*, „Teoria Polityki”, nr 1.
- Krauz-Mozer B., Borowiec P., Ścigaj P. (2011), *Kim jesteś politologu? Historia i stan dyscypliny w Polsce*, t. I, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Krauz-Mozer B., Ścigaj P. (2013), *Sklep z podróbkami? Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, w: *Podejścia badawcze w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Laska A. (2017), *Teoria polityki. Próba ujęcia integralnego*, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz.
- Łukomski P. (2022), *Strategia rozwiązywania problemów jako idea integracji myślenia o polityce*, w: *Uniwersytet i nauka o polityce. Sprawdziany tożsamości*, red. M. Karwat, F. Pierzchalski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.
- Łukowski W. (2018), *Nauki o polityce w Polsce – zależność od szlaku*, w: *Nauki o polityce 2.0. Kontrowersje i konfrontacje*, red. S. Sulowski, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Nocoń J. (2017), *Dylematy analizy teoretycznej struktury wiedzy o polityce*, „Studia Politologiczne”, vol. 46.
- Nocoń J., Laska A. (2005), *Teoria polityki. Wprowadzenie*, Wydawnictwo WSPTWP, Warszawa.
- Pierzchalski F. (2018), *„Peryferyjność” polskiej politologii na tle heterogeniczności naukowego poznania*, w: *Nauki o polityce 2.0. Kontrowersje i konfrontacje*, red. S. Sulowski, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Political Science in the 21st Century. Report of the Task Force on Political Science in the 21st Century*, October 2011, https://www.apsanet.org/portals/54/Files/Task%20Force%20Reports/TF_21st%20Century_AllPgs_webres90.pdf, 15.11.2022.
- Ponczek E. (2009), *O możliwościach multidyscyplinarnej eksplanacji w badaniach politologicznych w Polsce*, w: *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, red. A. Antoszewski, A. Dumała, B. Krauz-Mozer, K. Radzik, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Ponczek E. (2017), *Możliwości i ograniczenia kreowania teorii polityki*, „Teoria Polityki”, nr 1.
- Rehfeld A. (2010), *Offensive Political Theory*, „Perspectives On Politics”, vol. 8, nr 2.

- Sasińska-Klas T. (2009), *Najnowsze wyzwania w metodologii nauk społecznych – trendy, nowe podejścia i orientacje*, w: *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, red. A. Antoszewski, A. Dumała, B. Krauz-Mozer, K. Radzik, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Sielski J. (2009), *Wyznaczniki politologii*, w: *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, red. A. Antoszewski, A. Dumała, B. Krauz-Mozer, K. Radzik, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Sulowski S. (2018a), *O historii rozwoju badań nad polityką. Krótka historia, długa tradycja*, w: *Nauki o polityce 2.0. Kontrowersje i konfrontacje*, red. S. Sulowski, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Sulowski S. (2018b), *Wstęp*, w: *Nauki o polityce 2.0. Kontrowersje i konfrontacje*, red. S. Sulowski, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Szewczak W. (2017), *Struktura wiedzy teoretycznej a przedmiot badania politologii*, „*Studia Politologiczne*”, vol. 46.
- Witkowski L. (2022), *Dwanaście „grzechów głównych” w nauce i na uczelniach (przed J. Gowinem i po nim)*, „*Zdanie. Pismo Stowarzyszenia »Kućnica«*”, nr 3(194).
- Woleński J. (1975), *Spór o status metodologiczny nauki o polityce*, w: *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, red. K. Opałek, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

A Renaissance or a Breakup of Political Science? – A Postulative Article (An Introduction to Programmatic Debate) –

Summary

In the face of complex challenges Polish political science is now struggling with, there is an urgent need for a serious debate on the evolution of political science in Poland, on changes on its ground, and on its future. The outcome of such a debate should be a program of actions, which would strengthen Polish political science, allow for its further fruitful development, as well as will dispel the doubts about scientific meaning and social role of political science. However, everything depends on the scientists themselves – on their commitment; hence the question: “a renaissance or a breakup of political science?” remains (unfortunately) open.

The paper may be perceived as an incentive to perform an extensive and systematic debate within political science community, which could be an inspiration for new organizational solutions and new research formulas, as well as would stimulate integrational processes within the community of political scientists.

For the purpose of such a debate, the article presents the author’s concept of “ICTR”: Integration – Consolidation – Thematic Reconfiguration. It is a proposition aiming at repairing scientific (professional) relations within Polish political science community and improving the condition of the discipline, and it includes some organizational postulates and postulates referring to research and didactics.

At the end of the paper some additional comments were made concerning the role of political theory in the future program of development of political science. The author defend the thesis that political theory could serve facilitation role in the process of development of Polish political science.

Key words: consolidation, integration, political science, political theory, thematic reconfiguration, theoretical political science

